

**Karol Karski**

## **ROLA ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW W RUCHU EKUMENICZNYM**

(referat wygłoszony 27 maja 2010 r. w Warszawie podczas konferencji naukowej „Jedność i misja. Stulecie I Światowej Konferencji Misyjnej w Edynburgu i narodzin współczesnego ruchu ekumenicznego”, zorganizowanej przez Polską Radę Ekumeniczną, Chrześcijańską Akademię Teologiczną w Warszawie oraz Radę Konferencji Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu)

Jubileusz stulecia ruchu ekumenicznego, obchodzony dla upamiętnienia Światowej Konferencji Misyjnej, która odbyła się w Edynburgu w 1910 roku, jest – jak to często bywa – datą umowną. Pierwsze inicjatywy ekumeniczne sięgają początków XIX stulecia, w ich rezultacie powstało pięć istniejących do dzisiaj organizacji międzywyznaniowych: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne (1804), Alians Ewangeliczny (1846), Światowa Organizacja Chrześcijańskich Związków Młodych Mężczyzn (YMCA, 1855), Światowa Organizacja Chrześcijańskich Związków Młodych Kobiet (YWCA, 1893) i Światowy Związek Studentów Chrześcijańskich (WSCF, 1895). Wszystkim wymienionym organizacjom – przynajmniej w pierwszym okresie ich rozwoju – wspólne było to, że swoje działalność opierały nie na Kościołach, lecz na zaangażowanych członkach Kościołów tradycji protestanckiej i anglikańskiej. Zresztą Światowa Konferencja Misyjna w Edynburgu też nie bazowała na Kościołach, lecz na towarzystwach misyjnych związanych z poszczególnymi Kościołami protestanckimi i anglikańskimi. W jednym i drugim przypadku nieobecni byli zarówno prawosławni jak i katolicy rzymscy.

Na czym polegało właściwie przełomowe znaczenie Konferencji Edynburskiej 1910 roku? Jak już wspomniano miała ona swoje ograniczenia konfesyjne, nie była zwołana przez oficjalne Kościoły, lecz niezależne od Kościołów towarzystwa misyjne. Była to jednak pierwsza o tak wielkim zasięgu konferencja chrześcijańska, która dwa lata przed obradami powołała komitet przygotowawczy, ten zaś powierzył poszczególnym komisjom opracowanie tematyki, która miała być przedmiotem dyskusji. Ten sposób postępowania stał się wzorem dla późniejszych posiedzeń

różnych nurtów ruchu ekumenicznego. Konferencja Edynburska była pierwszym poważnym doświadczeniem dla przyszłych przywódców ruchu ekumenicznego. Czołową rolę w jej przygotowaniu i przeprowadzeniu odegrał John R. Mott (1865-1955), współzałożyciel Światowego Związku Studentów Chrześcijańskich. Z ruchu studenckiego wywodził się także najbliższy współpracownik Motta Joseph H. Oldham (1874-1969), późniejszy wieloletni sekretarz Międzynarodowej Rady Misyjnej, która wyrosła z Konferencji Edynburskiej. Inny uczestnik, biskup anglikański Charles H. Brent (1862-1929), właśnie w Edynburgu zapowiedział, że konferencja dała mu impuls do podjęcia działań na rzecz doktrynalnego zbliżenia Kościołów. Krótco potem zrealizował swój plan powołując do życia Ruch Wiara i Ustrój Kościoła. I wreszcie, konferencja powołała stały organ międzynarodowej współpracy, mający dalej prowadzić pracę rozpoczętą w Edynburgu. Utworzony Komitet Kontynuacji Pracy stał się właściwym prototypem późniejszej formy organizacyjnej ruchu ekumenicznego.

Bezpośrednio po I wojnie światowej, i to równocześnie u wielu ludzi i w wielu miejscach, zrodziła się idea powołania do życia związku, wspólnoty względnie rady ekumenicznej Kościołów.

Znany pionier ruchu ekumenicznego, twórca nurtu Praktycznego Chrześcijaństwa, luterkański arcybiskup Uppsali Natan Söderblom (1866-1931), przedstawił konferencji międzywyznaniowej w Holandii we wrześniu 1919 r. plan powołania do życia Rady Ekumenicznej Kościołów. W tym samym czasie opublikował też szereg artykułów na ten temat. Miała to być – według niego – organizacja zdolna do przemawiania w imieniu chrześcijaństwa na temat religijnych, moralnych i społecznych problemów ludzkości. „Rada Ekumeniczna Kościołów – pisał Söderblom – nie powinna być wyposażona w zewnętrzne pełnomocnictwa, a swój wpływ zyskiwałaby o tyle, o ile byłaby zdolna występować jako autorytet duchowy. Nie powinna przemawiać *ex cathedra*, lecz z głębi chrześcijańskiego sumienia”<sup>1</sup>.

Patriarchat ekumeniczny Konstantynopola ogłosił w styczniu 1920 r. encyklikę, skierowaną do wszystkich Kościołów na świecie<sup>2</sup>. Wzywała ona do rezygnacji z

---

<sup>1</sup> Cyt. za B. Sundkler, *Nathan Söderblom. His Life and Work*, Uppsala 1968, s. 231.

<sup>2</sup> Oryginał grecki tego dokumentu znajduje się w: J. Karmiris, *Pomniki Prawosławnego Kościoła Katolickiego* (w j. greckim), Ateny 1954, t. II, s. 957nn. Przekład angielski, na którym się tutaj opieramy, zamieszcza: C. G. Patelos (red.), *The Orthodox Church in the Ecumenical Movement. Documents and Statements, 1902-1975*, Geneva 1978, s. 40nn.

nawracania chrześcijan z jednego wyznania na drugie i do stworzenia wspólnoty Kościołów (*koinonia ton ekklesion*), której celem byłaby wzajemna pomoc. Stwierdziła przy tym, iż różnice dogmatyczne nie mogą stanowić przeszkody we wspólnym działaniu. Przyjaźń i wzajemna dobra wola mogą przejawiać się m.in.: w lepszych stosunkach między przedstawicielami różnych Kościołów w świecie, współpracy szkół teologicznych, wymianie czasopism teologiczno-kościelnych, zwoływaniu konferencji ogólnochrześcijańskich, zajmujących się problemami wspólnego zainteresowania, obiektywnym zbadaniu różnic dogmatycznych, wzajemnym szacunku do obyczajów i zwyczajów każdego Kościoła, porozumieniu w sprawie małżeństw mieszanych między członkami różnych wyznań. Encyklikę podpisali: zarządca (*locum tenens*) Patriarchatu i 11 metropolitów. Jej inspiratorem i głównym autorem był Germanos Strenopoulos (1872-1951), rektor Wyższej Szkoły Teologicznej na Wyspie Chalki, późniejszy arcybiskup Tiatyry i egzarcha Europy Zachodniej i Środkowej Patriarchatu Konstantynopola z siedzibą w Londynie, jeden z najaktywniejszych pionierów ekumenizmu po stronie prawosławnej.

W tym samym 1920 roku wspomniany już wcześniej Joseph H. Oldham, wystąpił z propozycją stworzenia Międzynarodowej Rady Misyjnej, która – jak stwierdził – „prawdopodobnie dosyć szybko ustąpi miejsca innej organizacji, która stanowiłaby początek Światowej Ligi Kościołów”<sup>3</sup>.

Przez długi czas historycy ekumenizmu zajmowali rozbieżne stanowisko co do tego, czy te trzy propozycje były uzgadniane, czy też powstawały osobno. Pierwszy wieloletni sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów, teolog ewangelicko-reformowany Willem A. Visser 't Hooft (1900-1985), w książce ogłoszonej na początku lat osiemdziesiątych ostatecznie rozstrzygnął tę sprawę na rzecz ostatniego poglądu. Uświadomił, że w przeciwieństwie do czasów obecnych, bezpośrednio po I wojnie światowej przepływ informacji był bardzo ograniczony, a kontakty międzykościelne dopiero zaczęły się rodzić. Jest jednak pewne, że konkretny wpływ na te plany wywarł fakt powstania Ligi Narodów<sup>4</sup>.

---

<sup>3</sup> W. A. Visser 't Hooft, *Die Entstehung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, w R. Rouse-S.C. Neill (red.), *Geschichte der Ökumenischen Bewegung 1517-1948*, Göttingen 1957, t. 2, s. 386.

<sup>4</sup> W.A. Visser 't Hooft, *The Genesis and Formation of the World Council of Churches*, Geneva 1982, s. 11.

Powyższe propozycje nie znalazły w latach dwudziestych właściwego echa i ruch ekumeniczny rozwijał się w trzech odrębnych nurtach. Pierwszym z nich było Praktyczne Chrześcijaństwo, nurt zainicjowany przez abpa Nathana Söderbloma, koncentrujący uwagę na zagadnieniach politycznych, społecznych i ekonomicznych, drugim – Wiara i Ustrój Kościoła, trzecim – Międzynarodowa Rada Misyjna, która powstała w 1921 r. z przekształcenia Komitetu Kontynuacji Pracy Konferencji Edynburskiej.

W latach trzydziestych XX w. coraz wyraźniej słychać żądanie stworzenia jednej organizacji ekumenicznej, za którą odpowiedzialność ponosiłyby bezpośrednio Kościoły. Pod uwagę brane były przede wszystkim dwa nurty ruchu ekumenicznego: Wiara i Ustrój Kościoła oraz Praktyczne Chrześcijaństwo, gdyż one właśnie utrzymywały najbliższe stosunki z Kościołami. Pragnienie to zostało zrealizowane częściowo w 1938 r. przez powołanie Komitetu Tymczasowego Światowej Rady Kościołów, który reprezentował oba wspomniane nurty ekumeniczne. Dopiero dziesięć lat później, po zakończeniu drugiej wojny światowej, możliwe było oficjalne utworzenie ŚRK.

Powołanie do życia Światowej Rady Kościołów nastąpiło 23 sierpnia 1948 r. w Amsterdamie, podczas I Zgromadzenia Ogólnego w obecności 351 oficjalnych delegatów reprezentujących 147 Kościołów z 44 państw<sup>5</sup>. Delegaci zdawali sobie sprawę z wagi tego wydarzenia. Uczuciu temu dali wyraz w orędziu skierowanym do wszystkich chrześcijan:

„Wielbimy Boga Ojca i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, że rozproszone dzieci Boże zgromadza i że przywiódł nas tu, do Amsterdamu. Dzielą nas nie tylko sprawy nauki, ustroju i tradycji, rozdwiają nas też nasza grzeszna duma: narodowa, klasowa, rasowa. Lecz Chrystus uczynił nas swoją własnością, a w Nim nie może być rozdwojenia. Gdziekolwiek Jego szukamy, odnajdujemy się wzajemnie. Tu, w Amsterdamie, On wziął nas znowu w służbę, przeto i my zobowiązaliśmy się wzajemnie i utworzyliśmy tę Światową Radę Kościołów. Jest naszą stanowczą wolą trwać w łączności ze sobą”<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> W.A. Visser 't Hooft (red.), *Die erste Vollversammlung des Oekumenischen Rates der Kirchen in Amsterdam vom 22. August bis 4. September 1948*, s. 31.

<sup>6</sup> *Tamże*, s. 7.

Dodać jednak trzeba, że powołana do życia w Amsterdamie ŚRK była pod wieloma względami organizacją ułomną. W jej skład wchodziły przede wszystkim Kościoły protestanckie różnych odcieni, nadając Radzie specyficzny protestancki charakter, którego nie była w stanie zmienić obecność reprezentantów Patriarchatu Konstantynopola, Kościoła Prawosławnego Grecji czy też niewielkich orientalnych Kościołów narodowych i Kościołów starokatolickich. Poza tym Rada opierała się głównie na Kościołach i ludziach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Wzrastające napięcie polityczne między Wschodem a Zachodem, które znalazło także odbicie podczas obrad I Zgromadzenia Ogólnego, również nie pozostało bez wpływu na dalszą działalność Rady.

Sytuacja zmieniała się na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Świadczył o tym przebieg III Zgromadzenia Ogólnego w New Delhi w 1961 r. Z jednej strony doszło tam do integracji Międzynarodowej Rady Misyjnej, trzeciego głównego nurtu ruchu ekumenicznego, z ŚRK. Odprężenie polityczne pomiędzy Wschodem a Zachodem zaowocowało przystąpieniem do Rady Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego i kilku innych Kościołów tej tradycji z Europy Środkowo-Wschodniej. Dekolonizacja krajów Afryki i Azji sprawiła, że tamtejsze Kościoły usamodzielniały się i zgłosiły swój akces do ŚRK. Toteż dopiero od III Zgromadzenia Ogólnego można mówić o ŚRK jako oficjalnym rzeczniku Kościołów nierzymskokatolickich w skali światowej.

Zapowiedź zwołania Soboru i utworzenie Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan w 1960 r. stały się okazją do stopniowego zbliżenia pomiędzy Radą i Kościołem Rzymskokatolickim (KRK). Zgromadzenie w New Delhi gościło po raz pierwszy obserwatorów katolickich. We wszystkich sesjach Vaticanum II (1962-1965) uczestniczyli obserwatorzy z ramienia ŚRK, którzy składali jej Komitetowi Naczelnemu wnikliwe sprawozdania. W kwietniu 1964 r., tj. jeszcze przed ogłoszeniem *Dekretu o ekumenizmie*, doszło w Mediolanie do spotkania przedstawicieli obu stron. Starano się odpowiedzieć na pytanie: jaką formę mają

przybrać stosunki między obydwoma partnerami. Próbowano też wyjaśnić, czy KRK i ŚRK przez „ekumenię” rozumieją to samo<sup>7</sup>.

W lutym 1965 r. obaj partnerzy powołali do życia Wspólną Grupę Roboczą (WGR). Podejmując ten krok obie strony publicznie zmanifestowały gotowość stałych kontaktów i pogłębiania wspólnoty ekumenicznej. Jej zadanie polegało w pierwszym rzędzie na zbadaniu zasad i metod współpracy. Pytanie, na które miała znaleźć odpowiedź, brzmiało: czy możliwe jest członkostwo KRK w ŚRK? A może istnieją inne drogi współdziałania w tym wszystkim, czego dzisiaj nie trzeba albo nie można robić oddzielnie? W drugim sprawozdaniu WGR (1967) znalazło się bardzo istotne sformułowanie, że istnieje tylko j e d e n ruch ekumeniczny, któremu obaj partnerzy zobowiązani są służyć<sup>8</sup>.

W krótkim czasie osiągnięto porozumienie co do wspólnych nabożeństw podczas spotkań ekumenicznych, a przede wszystkim – wspólnego planowania Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan. W 1968 r. w skład Komisji Wiara i Ustrój Kościoła, będącej kontynuatorką dawnego ruchu o tej samej nazwie, przyjęto w charakterze pełnoprawnych członków 12 teologów rzymskokatolickich, którzy od tego czasu uczestniczą aktywnie w opracowywaniu wszystkich studiów. Specjalna podkomisja badała przez trzy lata możliwość przystąpienia KRK do Rady. W konkluzji stwierdzono, że „ustalenie już teraz terminu przystąpienia Kościoła katolickiego do Rady byłoby posunięciem nierealistycznym. Nie należy więc oczekiwać, że taki wniosek zostanie postawiony w najbliższym czasie”<sup>9</sup>. Od opublikowania tego dokumentu (1972) sprawa członkostwa nie była już nigdy przedmiotem poważnych debat między obydwoma partnerami.

Z perspektywy czterdziestu pięciu lat, jakie upłynęły od nawiązania oficjalnych stosunków pomiędzy ŚRK i KRK, można powiedzieć, że dzięki podjętej współpracy obchody dorocznego Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan odbywają się na całym świecie według wspólnego programu ramowego. Przy aktywnym współdziałaniu

---

<sup>7</sup> A. Bea, *Der Ökumenismus im Konzil. Öffentliche Etappen eines überraschenden Weges*, Freiburg-Basel-Wien 1969, s. 49; W. A. Visser't Hooft, *Die Welt war meine Gemeinde*, München 1972, s. 400n.

<sup>8</sup> *Watykan-Genewa. Zbiór dokumentów. 20 lat oficjalnej współpracy Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów*, K. Karski (red.), Warszawa 1986, s. 39n.

<sup>9</sup> *Patterns of Relationships between the Roman Catholic Church and the World Council of Churches*, “Ecumenical Review” 1972 nr 3, s. 247nn.

teologów katolickich, członków Komisji Wiara i Ustrój Kościoła, powstał dokument konwergencji w sprawie *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego* (1982)<sup>10</sup>, uchodzący za największe dotychczas osiągnięcie dialogu multilateralnego na szczeblu światowym. Szansę na uzyskanie podobnej rangi ma najnowszy tekst Komisji Wiara i Ustrój *Natura i misja Kościoła. Etap na drodze ku wspólnemu oświadczeniu*<sup>11</sup>.

Współpraca między KRK i ŚRK, która jest różnorodna i wielostronna, układa się najlepiej w takich dziedzinach, jak wiara i ustrój, misja i ewangelizacja, edukacja teologiczna, dialog międzyreligijny. Nie powiodła się natomiast próba stworzenia wspólnego organu inicjującego i realizującego programy o charakterze polityczno-społecznym. Z perspektywy czasu, jaki upłynął, można odnieść wrażenie, że KRK przywiązuje większe znaczenie do dwustronnych dialogów teologicznych, które prowadzi z niemal wszystkimi Kościołami i Wspólnotami kościelnymi, niż do dialogu multilateralnego uprawianego z ŚRK. Mimo trudności i ograniczeń w dalszym ciągu zachowują aktualność słowa papieża Pawła VI, który nazwał kiedyś stosunek KRK do ŚRK stosunkiem „solidarności braterskiej”, a to oznacza nie tylko współpracę, lecz także wspólną refleksję i modlitwę.

Światowa Rada Kościołów nigdy nie chciała mieć monopolu na działalność i inicjatywy ekumeniczne. Od początku swojego istnienia wspierała w różny sposób, także finansowo i materialnie, pracę krajowych rad ekumenicznych. W pierwszych latach powojennych, a także w latach 80. XX w., z pomocy tej korzystała m. in. Polska Rada Ekumeniczna.

ŚRK z zadowoleniem witała także na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. inicjatywy zmierzające do założenia w różnych częściach świata organizacji ekumenicznych obejmujących cały lub część kontynentu. I tak, kolejno tworzono następujące ekumeniczne konferencje regionalne: Wschodnioazjatycką Konferencję Chrześcijańską (1957), Konferencję Kościołów Europejskich (1959), Ogólnoafrykańską Konferencję Kościołów (1963), Konferencję Kościołów Rejonu Pacyfiku (1966), Karaibską Konferencję Kościołów (1973), Radę Kościołów Bliskiego Wschodu (1974), Radę Kościołów Ameryki Łacińskiej (1982).

---

<sup>10</sup> Polski przekład: *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne. Dokument z Limy 1982 – tekst i komentarze*, W. Hryniewicz, S.J. Koza (red.), 17-63.

<sup>11</sup> Polski przekład ukaze się w „Studiach i Dokumentach Ekumenicznych” 2010 nr 1.

W reakcji na głosy krytyczne, że organizacje te będą jedynie powielać pracę wykonywaną przez ŚRK, ówczesny sekretarz generalny W. A. Visser 't Hooft wykazywał, że ich powstanie jest po prostu zjawiskiem naturalnym, gdyż dzięki temu Kościoły mają sposobność „sprecyzowania swych szczególnych zadań ekumenicznych”. Organizacje regionalne dowodzą, że ekumenia nie jest scentralizowanym „super-Kościółem”, lecz umożliwia autentyczne spotkanie na każdej płaszczyźnie. Konferencje regionalne mogą zająć się problemami, którymi inne Kościoły, z powodu odmiennego położenia geograficznego, po prostu się nie interesują. Visser 't Hooft przypomniał, że ze względów praktycznych w organach kierowniczych ŚRK reprezentowane są przede wszystkim wielkie Kościoły, natomiast mniejsze nie mogą w nich wypowiedzieć się w sposób należyty. „Ale dla małych Kościołów stosunki ekumeniczne są sprawą szczególnie ważną, toteż współpraca regionalna może przynieść pożyteczne rezultaty”. Ponadto w organizacjach regionalnych pracują również i te Kościoły, które, z powodu niewystarczającej liczby wiernych lub z innych względów, nie są członkami ŚRK<sup>12</sup>.

Ważne jest także to, że do trzech regionalnych organizacji ekumenicznych – Karaibskiej Konferencji Kościołów, Konferencji Kościołów Rejonu Pacyfiku i Rady Kościołów Bliskiego Wschodu – w charakterze pełnoprawnego członka przystąpił Kościół rzymskokatolicki<sup>13</sup>. Ponad trzydziestoletnia współpraca między Konferencją Kościołów Europejskich a rzymskokatolicką Radą Konferencji Episkopatów Europy zaowocowała w 2001 r. ogłoszeniem *Karty ekumenicznej*, zawierającej wytyczne dla wzrastającej współpracy pomiędzy Kościołami w Europie<sup>14</sup>. Stałe kontakty z ŚRK mają uchronić regionalne organizacje ekumeniczne przed popadnięciem w ciasny regionalizm.

Światowa Rada Kościołów poprzez swoją Komisję Wiara i Ustrój inspirowała, zwłaszcza w pierwszych latach swojego istnienia, dialogi dwustronne między

---

<sup>12</sup> Cyt. za: O. Schultz, *Eine Aufgabe der Europäischen Kirchen. Dienen und Versöhnen. Bericht über die V Vollversammlung in Pörschach 1967*, Genf 1968, s. 11n.

<sup>13</sup> Współpracą ekumeniczną Kościoła Rzymskokatolickiego na szczeblu regionalnym i krajowym zajmuje się najnowszy dokument Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów: „Zainspirowani tą samą wizją”: *Udział Kościoła Rzymskokatolickiego w Krajowych i Regionalnych Radach Kościołów*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 229-262.

<sup>14</sup> Polski przekład ukazał się m. in. jako odrębna broszura staraniem Rady Episkopatu ds. Ekumenizmu i Polskiej Rady Ekumenicznej w 2003 roku.



Kościołami pokrewnymi pod względem doktrynalnym. Dwa główne nurty Reformacji, luteranizm i ewangelicyzm reformowany, rozeszły się w XVI w. przede wszystkim z powodu różnicy poglądów w sprawie sposobu obecności Chrystusa w Wieczery Pańskiej. Ponad 400 lat później, w latach 1955-1959, pod patronatem ŚRK odbyły się rozmowy wstępne między europejskimi przedstawicielami obu stron<sup>15</sup>. Ten dwustronny dialog usamodzielniał się później i znalazł swój pozytywny finał w 1973 r. ogłoszeniem tzw. *Konkordii Leuenberskiej*, wprowadzającej wspólnotę ołtarza i ambony pomiędzy kilkudziesięcioma Kościołami tradycji luteranńskiej, reformowanej i ewangelicko-unijnej na naszym kontynencie<sup>16</sup>. Od 1997 r. sygnatariuszami Konkordii są również europejskie Kościoły metodystyczne. Pośród dwustronnych dialogów jest to, jak dotychczas, najdalej idące porozumienie doktrynalne.

Komisja Wiara i Ustrój ŚRK była także inicjatorką rozmów między teologami wywodzącymi się z Kościołów prawosławnych i z orientalnych Kościołów narodowych, zwanych także Kościołami przedchalcedońskimi. Pod jej patronatem w latach 1964-1971 odbyły się cztery nieoficjalne narady z udziałem przedstawicieli obu rodzin kościelnych. W wyniku dalszego rozwoju ten dwustronny dialog teologiczny usamodzielniał się i przybrał formę oficjalnych rozmów, które zaowocowały w 1990 r. ogłoszeniem wspólnej deklaracji chrystologicznej, uwalniającej orientalne Kościoły narodowe z zarzutu monofizytyzmu<sup>17</sup>. Obie strony potwierdzają w deklaracji, że Chrystus jest w pełni człowiekiem i w pełni Bogiem, posiadając wszystkie właściwości i cechy natury ludzkiej i natury boskiej. W innej deklaracji z 1993 r. znalazły się konkretne propozycje w sprawie zniesienia wzajemnych potępień i osiągnięcia pełnej wspólnoty kościelnej z możliwością wspólnego sprawowania liturgii<sup>18</sup>. Proces recepcji tych ustaleń w poszczególnych Kościołach nie został jeszcze zakończony.

---

<sup>15</sup> M. Friedrich, *Von Marburg bis Leuenberg. Der lutherisch-reformierte Gegensatz und seine Überwindung*, Waltrop 1999, s. 218.

<sup>16</sup> *Konkordia leuenberska. Konkordia między Kościołami wyrosłymi na gruncie Reformacji w Europie zawarta 16 marca 1973 roku*, Bielsko-Biała 2002.

<sup>17</sup> *Deklaracja i zalecenia Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Prawosławnym a Orientalnymi (Przedchalcedońskimi) Kościołami Prawosławnymi, Chambèsy, Szwajcaria, 23-28 września 1990*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2002 nr 2, s. 64-71.

<sup>18</sup> *Komunikat Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Prawosławnym a Orientalnymi (Przedchalcedońskimi) Kościołami Prawosławnymi, Chambèsy, Szwajcaria, 1-6 listopada 1993*, tamże s. 71-73.

Światowa Rada Kościołów, jako kontynuatorka Ruchu Praktycznego Chrześcijaństwa, od początku swojej działalności reagowała na różne nieprawidłowości w życiu politycznym, społecznym i ekonomicznym. W pierwszym okresie swojego istnienia poświęcała szczególnie dużo uwagi sprawie zagrożenia nuklearnego. Poczynając od lat 60. XX w., pod niewątpliwym wpływem Kościołów z Afryki i Azji, wzrastała jej wrażliwość na ekonomiczną przepaść między bogatą Północą i biednym Południem, a także na wszelkiego rodzaju przejawy dyskryminacji. W 1969 r. utworzono Program Zwalczania Rasizmu, który dyskryminowanych pod względem rasowym brał w obronę nie tylko deklaracjami, ale i konkretnymi czynami. Kontrowersja wokół tego programu, a zwłaszcza finansowania z jego zasobów ruchów wyzwoleniczych walczących aktywnie (z bronią w ręku) z systemem apartheidu, spowodowały zawieszenie członkostwa lub wystąpienie z ŚRK kilku Kościołów<sup>19</sup>. Ale wiele lat później, podczas VIII Zgromadzenia Ogólnego w Harare (Zimbabwe, 1998), pierwszy prezydent wolnej już od systemu apartheidu Republiki Południowej Afryki Nelson Mandela, stwierdził, że narody Afryki południowej zachowają w stałej pamięci prawdziwą solidarność ŚRK w walce o wyzwolenie. Przyjmując prze trzydziestu laty program Zwalczania Rasizmu Rada weszła na dziewiczy teren stając jednoznacznie po stronie uciskanych. Dzisiaj – mówił Mandela – ŚRK jest wezwana do okazania takiego samego zaangażowania w znacznie trudniejszej walce o rozwój i obronę demokracji<sup>20</sup>.

Z innych inicjatyw na uwagę zasługuje utworzenie w 1970 r. Komisji ds. Kościelnej Służby w Rozwoju, wspierającej działalność Kościołów w dziedzinie pomocy dla krajów Trzeciego Świata; zajęcie się przez Komisję Kościołów ds. Międzynarodowych intensywniej analizą niesprawiedliwych struktur gospodarczych i społecznych; większe zainteresowanie prawami człowieka, z czym wiązała się inicjatywa ogłoszenia dekad: solidarności z kobietami (1991-2000) i na rzecz przewycięzania przemocy (2001-2010).

---

<sup>19</sup> *Von Nairobi nach Vancouver 1975-1983. Offizieller Bericht des Zentralausschusses an die Sechste Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Genf 1983, s. 6.

<sup>20</sup> *Gemeinsam auf dem Weg. Offizieller Bericht der Achten Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen Harare 1998*, K. Wilkens (red.), Frankfurt a.M. 1999, s. 337nn.

Kościół prawosławny poczynając od III Zgromadzenia Ogólnego w New Delhi w 1961 r. odgrywały coraz większą rolę w ramach ŚRK: ich przedstawicielom zaczęto powierzać różne odpowiedzialne funkcje, w szerokim stopniu starano się uwzględniać opinię tych Kościołów podczas przygotowywania i realizacji ważnych programów Rady. Patriarchaty Konstantynopola i Moskwy ustanowiły swoje stałe przedstawicielstwa przy ŚRK w Genewie. Nie da się jednak zaprzeczyć, że Kościół prawosławny był często partnerem trudnym, szczególnie zarzucały Radzie zbyt nie zajmowanie się problemami polityczno-społecznymi kosztem dialogu i zbliżenia doktrynalnego.

Krytyka ŚRK nasiliła się po upadku komunizmu. Wiązała się ona z polaryzacją postaw w niektórych Kościołach prawosławnych. W Gruzji ujawnił się antekumeniczny nurt nacjonalistyczny, który stał się poważnym zagrożeniem dla jedności tamtejszego Kościoła prawosławnego. Nie chcąc dopuścić do rozłamu kierownictwo Kościoła podjęło w 1997 r. decyzję w sprawie wystąpienia z ŚRK. W roku następnym podobnie postąpił Kościół Prawosławny Bułgarii, stwierdzając w uzasadnieniu, że członkostwo w ŚRK „nie doprowadziło do żadnych zadowalających postępów w multilateralnym dialogu ekumenicznym”<sup>21</sup>.

Podczas narady Kościołów prawosławnych w Salonikach, poprzedzającej VIII Zgromadzenie Ogólne w Harare (1998), dano wyraz dezaprobach, iż „podczas wielu spotkań ŚRK członkowie Kościołów prawosławnych zmuszani byli do uczestniczenia w dyskusjach nad zagadnieniami, które są całkowicie obce ich tradycji”. Delegaci zajęli zdecydowanie negatywne stanowisko wobec interkomunii z przedstawicielami innych Kościołów, ordynacji kobiet, praw tych, których określa się jako „mniejszości seksualne” i pewnych tendencji związanych z synkretyzmem religijnym. W konkluzji stwierdzono: „Oświadczenia przedstawicieli Kościołów prawosławnych na te tematy były zawsze uważane za głosy mniejszości i jako takie nie mogły wpływać na ogólny etos ŚRK”<sup>22</sup>.

---

<sup>21</sup> Tamże, s. 43.

<sup>22</sup> Por. *Spotkanie Kościołów prawosławnych na temat: „Ocena nowych faktów w relacjach pomiędzy prawosławiem a ruchem ekumenicznym, Saloniki, Grecja, 29 kwietnia – 2 maja 1998: Komunikat*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1999 nr 1, s. 123-125.

Lider delegacji Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, o. Hilarion Alfiejew, ostrzegł ŚRK na Zgromadzeniu w Harare, że jeśli nie przeprowadzi radykalnych reform, to większość Kościołów prawosławnych opuści jej szeregi. „Chcemy radykalnej reformy ŚRK, tak aby stała się ona prawdziwym domem dla prawosławnych w 21. stuleciu”<sup>23</sup>. Dla poprawy stosunków Zgromadzenie podjęło uchwałę w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej ds. prawosławnego uczestnictwa w pracach ŚRK. Otrzymała ona w latach 1999-2002 cztery posiedzenia, plonem jej pracy jest obszerny raport<sup>24</sup>. Na szczególną uwagę zasługują trzy zalecenia. Pierwsze dotyczy propozycji, żeby w miejsce pojęcia „nabożeństwo ekumeniczne” wprowadzić termin „wspólna modlitwa”. Raport wyjaśnia, że wszystko co dotychczas zaliczano do istotnych elementów nabożeństwa ekumenicznego, mieści się w ramach wspólnej modlitwy interkonfesyjnej. Drugie zalecenie dotyczy procedury konsensu przy podejmowaniu decyzji przez gremia kierownicze ŚRK. Dzięki temu chce się na przyszłość uniknąć sytuacji, że opinie mniejszości nie będą wysłuchiwane. Trzecią kwestią jest propozycja wprowadzenia obok kategorii „Kościoła członkowskiego” drugiej kategorii „Kościoła stowarzyszonego z ŚRK”. Przy czym minimalna liczba wiernych uprawniająca do starań o pełne członkostwo zostaje podniesione z 25 do 50 tysięcy.

W latach 90. XX w., w wyniku procesu refleksji nad wspólnym rozumieniem i wspólną wizją Światowej Rady Kościołów<sup>25</sup>, zrodziła się propozycja powołania „Forum Kościołów chrześcijańskich i organizacji ekumenicznych”, które reprezentowałyby szerszy model relacji niż wspólnota Kościołów członkowskich ŚRK. Miało ono zgromadzić Kościoły członkowskie ŚRK, Kościół rzymskokatolicki oraz Kościoły ewangelikalne i zielonoświątkowe, które – z niewielkimi wyjątkami – trzymają się z dala od dążeń ekumenicznych.

Idea ta spotkała się z poparciem Zgromadzenia ŚRK w Harare, toteż po roku 2000 odbyło się kilka posiedzeń regionalnych z udziałem reprezentantów wszystkich wymienionych wyżej tradycji chrześcijańskich. Koncepcja Globalnego Forum

---

<sup>23</sup> Wypowiedź zaczerpnięta z materiałów powielonych VIII Zgromadzenia ogólnego ŚRK w Harare (1998).

<sup>24</sup> *Raport końcowy Komisji Nadzwyczajnej do spraw uczestnictwa Kościołów prawosławnych w pracach Światowej Rady Kościołów*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2003 nr 1, s. 72-123.

<sup>25</sup> *Ku wspólnemu rozumieniu i wspólnej wizji Światowej Rady Kościołów*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2000 nr 1, s. 83-107.

Chrześcijańskiego, jak je nazwano, spotykała się podczas wszystkich posiedzeń z entuzjastycznym przyjęciem uczestników. Podkreślano, że spełnia ono swój cel przez tworzenie nowej dla spotkania ekumeniczno-ewangelikalnego przestrzeni, w której może wzrastać zaufanie. Z drugiej jednak strony pojawiły się też pewne ograniczenia. Znaczące środowiska ewangelikalne i zielonoświątkowe odrzuciły zaproszenie do udziału w forum. Dyskusje nie wyszły dotąd w zasadzie poza pierwszą przygotowawczą wymianę poglądów na temat rozumienia Kościoła i jego misji. Globalne Forum Chrześcijańskie jest poza tym pozbawione mechanizmów skutecznej komunikacji i informacji. Nie dysponuje też odpowiednią bazą finansową, każda jej czynność wymaga gromadzenia środków. Toteż przyszłe losy tego przedsięwzięcia pozostają niepewne<sup>26</sup>.

Dotychczasowe wywody podsumujmy następująco:

- Światowa Rada Kościołów nie jest identyczna z całym ruchem ekumenicznym, gdyż ma on znacznie szerszy zasięg i wykracza daleko poza inicjatywy i obszary jej działania.

- Nie istnieje kilka ruchów ekumenicznych, z których jeden reprezentowany byłby przez Światową radę Kościołów, inny przez Kościół katolicki, a jeszcze inny przez regionalne organizacje ekumeniczne. Jest tylko jeden ruch ekumeniczny, z tym, że przejawia się on w różnych formach i strukturach.

- Różnorodność form i struktur jest wynikiem nieuniknionej decentralizacji ruchu ekumenicznego, następującej wszędzie tam, gdzie podzielone Kościoły podejmują wysiłek i pracę nad zbliżeniem. Różnorodność odzwierciedla zarazem dążenia do jedności, które tylko częściowo dają się objąć jedną nadrzędną strukturą i podporządkować jednej instytucji ekumenicznej, jaka jest Światowa Rada Kościołów.

- Zgodnie ze statutem Rada nie posiada żadnej władzy nad Kościołami członkowskimi. Jej inicjatywy i uchwały mogą być – i są – bardzo różnie przyjmowane przez Kościoły. Wskutek nowych struktur ekumenicznych, wiele z

---

<sup>26</sup> Por. *Globalne Forum Chrześcijańskie. Streszczenie raportu na Dziewiąte Zgromadzenie Ogólne*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 79-85.

tego, co dzieje się w ruchu ekumenicznym, nie jest już w sposób bezpośredni związane z Radą.

- Pomimo tych wszystkich zastrzeżeń, można jednak ciągle jeszcze mówić o Światowej Radzie Kościołów jako o centrum ruchu ekumenicznego. Przy czym istotne jest nie tylko to, że zrzesza 349 Kościołów członkowskich, a więc niemal całe nierzymskokatolickie chrześcijaństwo, ale także fakt, że wszelkie międzynarodowe akcje pomocy Kościołów członkowskich są albo realizowane, albo koordynowane przez genewskie Centrum Ekumeniczne. Podobnie sytuacja wygląda w sferze przewycięzania kryzysów światowych. Nic więc dziwnego, że w świadomości różnych organizacji międzynarodowych, trudniących się podobną działalnością, Rada uchodzi za oczywistego reprezentanta nierzymskokatolickiego chrześcijaństwa.

- Istnienie, działanie i rola Światowej Rady Kościołów – jako centrum ekumenii – pobudziły w sposób istotny Kościół rzymskokatolicki do działalności ekumenicznej. Dopiero dzięki dorobkowi ŚRK mógł wykształcić się ów klimat i świadomość ekumeniczna, sprzyjające dialogowi i powstawaniu nowych struktur ekumenicznej wspólnoty.

- Światowa Rada Kościołów nie jest ruchem ekumenicznym, lecz jego najszerzą reprezentacją. Innymi słowy: ŚRK jest najdoskonalszym narzędziem w służbie ekumenii.